

# KURYER LITEWSKI

W Wilnie w Piątek dnia 16 Marca r. 1823 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ogłoszenie Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na mocy zalecenia JEJEGO CESARZEWICZOWSKIEJ MOŚCI 15 grudnia 1822 roku, na imię JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora danego, tegoż grudnia 29 dnia przez rozstanie z Rządu do miejskich i ziemskich policyi drukowane ogłoszenia, opublikowano, o niezawodnym wypełnieniu postanowionych prawideł w Ukazach 1723 apryla 30, 1764 septembra 13, 1808 marca 30 i 1821 nowembra 24, przez tych wszystkich, kto będzie miał potrzebę podawania do JEJEGO CESARZEWICZOWSKIEJ MOŚCI prośb i skarg; to jest: aby każda prośba lub skarga i przyłączone do onych annexa, pisane były na herbowym papierze ceny dwurublowey, żeby też prośby i skargi układane były jasno, czystym stylem i bez powtarzania materji; żeby w nich nie było niestosownych do interesu i obrażających wyrazów; i żeby pod temi prośbami i skargami podpisawali się ci, którzy one przepisywali i układali; z takowem przy tém ostrzeżeniem, że po dniu 15 januaryi teraźniejszego roku każda prośba lub skarga do JEJEGO CESARZEWICZOWSKIEJ MOŚCI przysłana, bez zachowania pomienionych prawideł, na ośnowie rzečenych praw, zostawione będą bez żadnego skutku i odpowiedzi proszącym.

Lecz JEJEGO CESARZEWICZOWSKA MOŚĆ w zaleceniu Swoim do JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora, pod dniem 10 przeszłego miesiąca februaryi danem, wyraził raczył: „że, lubo już opublikowano, iżby przysyłające się do JEJEGO CESARZEWICZOWSKIEJ MOŚCI skargi i prośby, były pisane z zachowaniem w prawie ustanowionych prawideł; mimo to jednak, wykrywają się mnogie od onych odstępiania; i dla tego w zamiarze odwrócenia takowych zbroceń w czasie następnym, przedpisać raczył, powtórzyć wyżej pomienione ogłoszenie z naysroźszem zaleceniem, o niezawodnym wypełnieniu wyżej wspomnianego rozkazu JEJEGO CESARZEWICZOWSKIEJ MOŚCI 15 grudnia następnego, z tym jeszcze dodatkiem: a) aby nikt nie przysyłał do JEJEGO CESARZEWICZOWSKIEJ MOŚCI prośb w sprawach nierozpatrywanych jeszcze w Gubernialney Zwierzchności, rozbiór których wedle ustanowionego porządku do niej należy; b) żeby się skarżący nie wazyli tać w prośbach swoich biegu spraw i ukończenia onych w miejscach sądowych; i (jak się w niektórych sprawach odkryło) nawet w Rządzącym Senacie; c) żeby stosownie do wyrazów Ukazu 29 grudnia 1807 roku, układający i piszący prośby, własnoręcznie podpisawali pod onemi swój stan, imię i nazwisko; i d) żeby przysyłający prośby nie w własnym interesie, dołączali prawne od aktorów swoich plenipotencye.”

Litewsko-Wileński Gubernialny Rząd, z polecenia Jasn. Wielmożnego Litewskiego Wojennego Gubernatora, powtarzając przez niniejsze ogłoszenie o nieodstępnie i koniecznym wypełnieniu zalecenia JEJEGO CESARZEWICZOWSKIEJ MOŚCI 15 przeszłego grudnia następnego, i 29 dnia tegoż miesiąca opublikowanego; i dołączając teraźniejsze JEJEGO CESARZEWICZOWSKIEJ MOŚCI przedpisanie, datowane 10 lutego, porucza wszystkim miejskim i

ziemskimi policyom, iżby niniejsze ogłoszenie natychmiast opublikowane było, w dniach świątecznych w kościołach z ambon i w szkołach żydowskich, oraz objawione w miastach, miasteczkach i wsiach, dla niezawodnego wypełnienia tego wszystkiego, co jest w tém ogłoszeniu zaleconem. Marca 9 dnia 1823 roku. Autentyk podpisali: Zarządzający Gubernią P. Horn. Sowiecnik Ławrynowicz. i Sekretarz Wierzbicki.

Kopija listu obywatela powiatu oszmiańskiego, W. Samuela Wolka, do JW. Arcybiskupa Mińskiego i Litewskiego, Anatolego, pisany, a od tego przesłany do JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora, Jenerała piechoty i Kawalera Rzymskiego Korsakowa, który dla publiczney wiadomości, przez pośrednictwo JW. Zarządzającego Guberniją, Rzeczywistego Radcę Stanu i Kawalera Horna, przez gazetę ogłosić zalecił:

Jasn. Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Głosem prawdziwie godnym Namiestnika Pana Chrystusowego, jaki JW. Mość Pan Dobrodzieja za grekami, a raczej w ogólnej chrześcijańskiej sprawie wydał, a którego wolę nayszanowniejszego Namiestnika Monarszego przez zamieszczenie do gazety Kurjera Lit. powszechny wiadomości doszedł, przjętym ja do gruntu serca zostawsz, z miernego majątku, do doczesnego szafunku mnie powierzonego, okupić z niewoli osob kilka postanowiłem. Nie wiem jaką sumę na okup jednej osoby potrzebuje się, dokąd i na czyje ręce pieniądze posyłać. JW. Mość Pana Dobrodzieja o dokładne mię w tym poinformowanie, jak nayspokorniej, mam honor upraszać. Szlachetna czułość Pańska nad losem tych nieszczęśliwych ośmiela mię do niniejszey odezwy.

Gdy zaś ofiarę moję nie przeznaczam i nie łączę do ogólnej składki, lecz udzielnie osob nie mniej trzech lub więcej sam jeden wykupić żądam, dla tego chciałbym, jeśli to być może, iżby ten z ręki mojej ratunek, trafił osoby obciążone wiekiem lub słabością zdrowia, a po skutecznym okupie, imiona i stan ich mógł być doniesionym do wiadomości mojej z tej szczególnie przyczyny, żebym, gdy przyydzie ostatnia pobytu mego na ziemi godzina, mógł na myśl sobie przywozić imiona tych współbliźnich, których uwolnieniem zdołam dowieść wiernego ziemskich darów szafarstwa, a ztąd mieć niezawodną nadzieję, że i dla mnie drzwi miłosierdzia na tamtej stronie grobu zamknięte nie będą.

Zyczyć należy, iżby i inni powierzonych im trzod Pasterze, idąc za podobnym wzorem JW. Mości Pana Dobrodzieja, czulem i trafnem wrażeniem oraz skutecznym z siebie przodkującym przykładem, starali się nakłonić powierzony im lud, iżby dostatkow ziemskich, bez których użycia wygodnie obeyść się mogą, na tak ważny przedmiot, obracać nie szczędzili.

Mam honor być z istotnym uwielbieniem, czcią i uszanowaniem i t. d.

Zgodno: Sekretarz A. Łazarowicz.

KRÓLESTWO POLSKIE.

(z Kur. Warsz.) Najszybciej teraz jest w Warszawie osób płeć obojętą, mających imię Józef, w spisie ludności przeszloroczney było ich około 7000

Wczora przeto w każdym domu składano powin-  
szowania. W kościele XX. Pijarów towarzystwo  
przyjaciół muzyki religijnej, nader licznie zgróma-  
dzone, odegrało mszą ś. nowo skomponowaną przez  
Józefa Elsnera.

Młodzi amatorowie muzyki, jako też uczniowie  
tutejszego konserwatorium, chcąc wynurzyć uczu-  
cia wdzięczności, a razem i szacunek dla szanow-  
nego rektora tegoż konserwat. Elsnera, w dniu  
wczorajszym, jako w dniu jego imienin, w przy-  
tomności licznie zebranych przyjaciół, wykonali  
muzykę w dolnej sali konserwatorium, składają-  
cej się z uwertury Leszka Białego, i z dwóch  
chorów zastosowanych do okoliczności dnia tego,  
do których poezye ułożyli Karól Milewski i M. Mu-  
szyński, a muzykę Józef Stefani i Walenty Kratzer.  
Piękna exekucja muzyki i śpiewów, jako też szcze-  
re chęci, jakie ożywiały wszystkich z zadowolenia  
rozrzewniały obecnych.

Sławna pszenica Arnautką zwana, która w  
porcie Odessy nazywano handlu jest przed-  
miotem, a w cenie dla swej wielkości zwyczaj-  
ną w trójnásób przewyższająca pszenicę, dogo-  
dniejsza gospodarzom, że na wiosnę w końcu kwie-  
tnia zasiewaną bywa, sprowadzoną została przed  
trzema laty do kraju naszego, i już z tego plonu  
znajduje się do sprzedania garniec po zł. 10.

#### WŁOCHY.

Rzym dnia 23 lutego.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Wiadomo, iż rząd hiszpański kazał wydać  
pasporta Nuncjuszowi Apostolskiemu w Madry-  
cie, Arcybiskupowi Giustiniani, za to, iż Ojciec  
święty nie chciał uznać mianowanego pełnomoc-  
nym ministrem hiszpańskim przy Stolicy Apos-  
tolskiej kanonika Lorenzo de Villanueva. Dostrze-  
gacz Austrjacki umieścił znajdującą się w dzien-  
niku rzymskim korespondencją, mianą z tego po-  
wodu między kardynałem Consalvi i kawalerem  
Aparici.

Nota pierwsza kawalera Aparici, sprawują-  
cego interessa hiszpańskie w Rzymie, do kardy-  
nała Consalvi, sekretarza stanu państwa papiez-  
kiego.

W Pałacu di Spagna dnia 23 września 1822.

Przez przybyłego tu wczora hiszpańskiego  
gońca gabinetowego, JW. Don Evaristo San Mi-  
guel, minister interesów zagranicznych Króla Je-  
gomości Katolickiego, doniósł sprawującemu inte-  
ressa tegoż Monarchy przy Stolicy świętej, iż Król  
Jegomość Katolicki, uchwałą swoją z d. 31 sier-  
pnia r. h. raczył mianować posłem swoim nadzwyc-  
zaynym i pełnomocnym ministrem przy Jego Świą-  
tobliwości, Don Joachima Lorenzo de Villanueva,  
kanonika w Cuenca.

Podpisany uwiadomiał Wasz Eminencyą o  
tem postanowieniu swojego Monarchy, korzysta-  
jąc z tej sposobności, zapewniając o swoim naygłę-  
bszem uszanowaniu, z którym i t. d.

Nota druga, kardynała Consalvi do kawale-  
ra Aparici, zawierająca własnoręczną odpowiedź:

W pokojach kwirynalskich d. 1 paźdz. 1822.

Nota z dnia 23 z. m. doniosła mi JW. Pan,  
iż Król Jegomość Katolicki mianował kanonika  
Villanueva posłem swoim nadzwyczajnym i peł-  
nomocnym ministrem przy Stolicy Apostolskiej.  
Ojciec święty zadowolony jest tem, iż JW. P.  
sprawujesz interessa Króla Jegomości Katolickiego,  
i każe oddać należną sprawiedliwość roztropności  
i gorliwości, z jaką JW. P. dopełniasz obowiązków  
powierzonego sobie urzędu. Jego Świątobliwość  
Papież jest wprawdzie gotów przyjąć z dowodami  
życzliwości pisał Króla Jegomości Katolickiego;  
w obecnym jednak razie, musi uczynić uwagę, iż  
posel, na którego padł wybór Monarchy, pisał  
dzieła, i okazał sposób myślenia względem inte-  
ressów kościelnych, który go niezdołnym czyni,  
aby mógł odpowiedzieć celowi, do jakiego jest  
przeznaczony; przez co Ojciec ś. widzi się zagnio-  
nym do oświadczenia, iż życzy sobie, aby ten wy-  
bor padł na kogo innego. Wiadomo powszechnie,  
że X. Villanueva jest autorem dzieła, które wy-

szło pod napisem: Listy Don Rocha Leale, i któ-  
re roku zeszłego Ojciec ś. za poradą kongregacyi  
potępił. Wiadomo również, iż tenże X. Villa-  
nueva, będąc deputowanym r. 1821 czynił wzglę-  
dem interessów kościelnych wnioski, i objawiał za-  
sady, które zaiste nie mogły mu zjednać zaufania  
Ojca ś. — Król Jegomość Katolicki i jego ministro-  
wie powinni być przekonani, że duchowny ta-  
ki jak X. Villanueva, nie będzie gorliwie pragnął  
utrzymania przyjaznych stosunków między Ojcem  
ś. i Królem Jegomością Katolicką. Równie i to  
powinni postrzegać, że Ojciec święty nie może  
bez poniżenia swojej godności, uznać posłem auto-  
ra pisma niedawno przez Stolicę Apostolską potę-  
pionego. Te powody są tak jasne i sprawiedliwe,  
że Jego Świątobliwość ani na chwilę powątpiwał  
nie może, iż Król Jegomość Katolicki, powziawszy  
o nich wiadomość, przez, poważenie i przyjaźń dla  
Ojca ś. do nowego wyboru przystąpić nie omieszka.  
Ojciec ś. szczerze pragnie, aby trwające szcze-  
śliwie pomiędzy nim a rządem Króla Jegomości  
Katolickiego przyjazne stosunki, ani na chwilę nad-  
wężone nie były; a względem ten, iżby X. Villa-  
nueva oszczędził nieprzyjemności w odmówieniu  
urzędowania, skłonił Jego Świątobliwość, iż zamiast  
odpowiadać urzędowi na notę poprzednią, chce  
tę rzecz prywatnie ułatwić, aby rząd Króla Je-  
gomości Katolickiego postawić w możności użycia  
środków, które do uczynienia inszego wyboru za  
najstosowniejsze uzna. Dopełniając rozkazu Oj-  
ca świętego, ponawiam zapewnienie mojego praw-  
dziwego poważenia, z którym zostaję i t. d.

#### FRANCYA.

Paryż, dnia 2 marca.

(z Gazety Ryżk. Zuschauer.)

Gmina Caumont podał Królowi następującą  
prośbę, która dla swojego lakonicznego sposobu wy-  
rażenia zasługuje na umieszczenie.

Najjaśniejszy Panie! Niżej podpisani za-  
klinają Waszą Królewską Mość, abys usłuchał ich  
głosu: Pokoy! Pokoy! Niech już więcej obca no-  
ga nie powstanie na błogostawionej ziemi oyczy-  
zny! Wierni twoi poddani gminy Caumont.

Podług gazety Constitutonel, Xiążę Decazes  
miał już przybyć dnia 25 z. m.; druga gazeta wy-  
raża: „Naciśk jego klientow, albo raczej jego  
przyjaciół, zdaje się jeszcze przypominać czasy je-  
go szczęśliwsze.”

Statek przewozowy Guerriere, który z Brestu  
wyplynał z eskadrą pod dowództwem admirała  
Hamelin, przybył uszkodzony do Lorient.

Bajonna dnia 23 lutego.

(z tejże gazety.)

Słychać, że wczora przysłała do tego miasta  
sztafeta, i przyniosła wiadomość o pokoju. Musi  
bydź coś podobnego, gdyż odbieramy wiadomości  
z dobrego źródła; że ciągnące tu regimenta ode-  
brały rozkaz wstrzymać się do dalszych rozkazów,  
między Bordeaux i Bajonną.

W Lionie miała się odbyć druga maskara-  
da: angielscy rybacy mieli znowu z rzeki wydo-  
bywać znamiona handlowe, ale zakazana została.

Paryż dnia 5 marca.

(z Korrespondenta Hamburskiego)

Wczora rano Król Jmś pracował z jenera-  
lnym dyrektorem poczt, Xiążęciem Doudauville,  
a potem dawał prywatne wysłuchanie jenerałowi  
Baronowi Vincent. Hrabieciu de la Rocha-Aymont,  
i kardynałowi Clairmont Tonnere.

Wczora wieczorem zupełna panowała tu spo-  
koynosc. Zadnego nie było zgielku nie tylko w Pa-  
lais Royal, ale też na ulicy ś. Honorjusza przed  
domem P. Manuel. Patrole tylko często przecią-  
gały po tej ulicy.

Liczba osób uwięzionych wczora w tych  
miejsoach gdzie były zgielki, dochodzi 35. Wielu  
wczora na wolność wypuszczono, a innych na za-  
danie jeneralnego prokuratora przed sąd stawiono.

Baron Vincent zawczorayszej nocy wysłał  
gońca nadzwyczajnego do Wiednia.

Zapewniają, iż deputowani lewej strony, po  
burzliwym wczora posiedzeniu, udali się do P. Co-

audan, i tam podpisali protestacyą przeciwko wyłączeniu P. Manuel.

Żołnierze woyska wiary, którzy w Tuluzie na kwaterach stoja, od kilku dni otrzymali zupełne mundury i dalsze żołnierskie opatrzenie.

P. Barthelemi, autor aktów autentycznych o więzieniu na wyspie s. Heleny, za umieszczenie w nich rzeczy obraźliwych dla osoby królewskiej, osadzony został na 6 miesięcy więzienia i 500 fran. kary pieniężnej.

Dnia 26 z. m. 21 koni ze stajni Xiążęcia Angoulême przyszło do Bordeaux. Następnego dnia spodziewano się reszty powozów Xięcia, które natychmiast miały dalej ku granicy wyruszyć.

Wczora o godzinie 3ciej z północy, 3ch lub 4ch lud. i podszedłszy ku murom Tuilleries, wolało na żołnierza będącego na straży na terassie. Zaledwie się ten ukazał, wnet jeden z tych ludzi z pistoletu do niego wyrzelił. Żołnierz nawzajem strzelił z karabiną, ale w zbóycę nie trafił. Stanęli do broni żołnierze, będący na obwachte pałacowym i na różnych pocztach. Patrole przebiegali ustawicznie ponad brzegiem, ale nikogo nie znaleźli. Kazano wysledzać całe to zdarzenie.

Sławny śpiewak Garate dnia 2 t. m. tu umarł.

W tej chwili otrzymaliśmy list z Barcello-ny, w którym donoszą, iż tameczny konsul Wielkiej Brytanii otrzymał od P. A'Court rozkaz, ażeby niezwłocznie z Barcello-ny wyjechał; wszyscy też będący tam Anglicy otrzymali wezwanie, ażeby Hiszpanią opuścili.

Donoszą z Tuluzy pod 27 lutego: wczora jenerał Ramagosa tu przybył. Wnet po swem przybyciu długą miał rozmowę z Baronem Eroles.

Z Bajonny pod 27 lutego czytamy: ciągle pracują nad urządzeniem różnych korpusów woyska wiary. Jenerał Quesada wczora tu przybył i miał długą rozmowę z jenerałem Hrabia Antichamp. Ostatni udał się potem do półkownika hiszpańskiego Abreu, gdzie się długo naradzali z Odonelem, Espagna i innymi jenerałami hiszpańskimi. Trapiści ciągle się bawi w St. Jean de Luz, oczekując okrętu, na którym udać się ma do Biskai.

Z Perpignan pod dniem 25 lutego donoszą: Wczora przybył tu Mizas, a dz. s. rano znowu wyjechał. Pracuje on czynnie nad utworzeniem nowego korpusu.

Zapewniają, że rejenoya już mianowała swoich dyplomatycznych agentów przy obcych dworach, i wymieniają tu P. Guardia wice-konsulem.

Wyszukują tu pilnie i zakupują stare palasze, hełmy i inną broń wszelką.

Codzień przybywają tu zbiegi woyska wiary. W niektórych depatamentach wschodnich Pireneów codzienny wyłatek na nich wynosi 4000 franków. Summa, która została powierzona kommissyi wspierania, jest wyczerpaną, oprócz tego jeszcze 4000 franków wprzód otrzymała.

Prefekt nasz jenerałowi Malevilla, który przez rejenoyę od obowiązków został oddalony, przeznaczył na pohyt miasto Lion.

Bajonna dnia 27 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Trapiści Maragnon, był przed kilku dniami w Socoa, z kąd raz przybył na parady woyska do St. Jean de Luz. Przystąpił do żołnierzy, dobył z pod sukni wielki krucyfiks, pocałował go, i oświadczył, iż to jest jego sztandar, pod którym wszędzie zwycięża, i który go zastania od kuli; pokazał poprzestrzelaną suknią swoją i mnóstwo kul, które w faldach jej znalazł, a które wcale mu nie szkodziły.

Mina osadził 30 tysięcznym woyskiem twierdze Urgel, Figuera, Gironę, Rosas, Leryde, Kardone, Barcelonę, Tortozę i Tarragonę. Po tych twierdzach spodziewają się hiszpani, iż przez całą kampanią, będą mogli wstrzymać francuzów, od przejścia rzeki Ebro.

Podług ostatniej uchwały stanów, potęga morska hiszpańska, ma nie zwłocznie być doprowadzoną do liczby 12 okrętów liniowych, 20 fregat, 10 korwet i 30 brygow.

Hiszpański minister spraw wewnętrznych, Pan Gasco, prosił d. 25 lutego, o uwolnienie od urzędu, i otrzymał je. Król wezwał radę stanu,

aby mu podała nowych ministrów, czego odmówiła; o co jednak Monarcha, jeszcze nalega. Gdy się Król zapytał o zdanie rady stanu względem wyjazdu swego, odebrał odpowiedź, iż wyjazd ten zdaje się być zawczesnym.

Panuje niejakie poróżnienie między Hrabia Abisbal, a jenerałem Empecinado. Woysko wiary poymało w Coheta chorego brata wspomnionego jenerała, i zaprowadziło go do Siguenza, gdzie chciało go wymienić za Royo de Valderos, którego stracono już w Valladolid. Jenerał Empecinado napisał d. 17 b. m. do Bessieresa, iż z zabranymi w niewolę żołnierzami woyska wiary obchodzić się będzie tak, jak on sobie postąpi z bratem jego.

Gazeta madrycka Universal donosi pod d. 20 b. m., iż w tym samym czasie, co w Madrycie, chciano także w Lisbonie odmienić ministrów, a zwłaszcza Pana Pinheiro Ferreira, ministra interesów zagranicznych; lecz zamysł ten nie wziął skutku.

## HISZPANJA:

Madryt dnia 21 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Panują tu nowe zaburzenia, które się zaczęły d. 19 b. m., kiedy właśnie minister spraw wewnętrznych zamknął, jak nayspokojniej obrady stanów. W mowie królewskiej, którą prezes odczytał, a w której znajdowały się zwykłe pochwały stanów, między innymi wyrażono, iż junta niechętnych, rejenoya nazwana, jak dym znikła; wspomniono dalej o zerwaniu stosunków z gabinetami zagranicznymi i zachęcano naród do wytrwałości w tych krytycznych okolicznościach. Wkrótce potem dowiedziano się, iż Król uwolnił ministrów od sprawowanych urzędów. Rozmaite są wieści o przyczynie tego kroku. Podług jednych, minister Gasco miał radzić Królowi, aby z powodu grożących niebezpieczeństw, przeniósł stolicę swoją; gdy zaś Monarcha sprzeciwił się temu, ministrowie żądali uwolnienia od urzędów. Podług innych pogłosek, oddalono ministrów bez ich żądania; a minister Egea, wybrany losiem do pozostania póty, póki nowe ministeryum urządzone nie będzie, sam musiał napisać na nich wyrok. Pierwsi po ministrach urzędnicy we właściwych wydziałach są ich zastępcami. Dnia 20 uważano wielkie poruszenie w mieście. Podpisano przełożenie o przywrócenie ministrów; miano uczynić deputacyi stanów przedstawienie, aby mianowała rejenoyę, a nawet jak Dziennik Rozpraw wyraża, lekkać się wypadało, żeby hersztowie rozruchów nie ogłosili Króla za słabego na umyśle. Spostrzegłszy Monarcha zaburzenie w mieście, postanowił przywrócić tymczasowie dawnych ministrów, co też istotnie uczynił.

Dziennik Paryzki umieścił list prywatny, donoszący, iż stronami walczącymi byli Wolni Mularze i Comuneros. Pierwsi wspierali obecnych ministrów, drudzy zaś życzyli sobie ministrów z roznaitych klass. Król miał oświadczyć ministrom, iż dopiero za zbliżeniem się nieprzyjaciół Madryt opuści; a gdy ci odpowiedzieli mu, że go do tego zniewolą, dał im dymissyę. Następnie lud otoczył pałac królewski i czynił pogroźki, tak dalece, iż jeden minister pozostały przy Królu, skłonił go do tymczasowego przywrócenia oddalonych ministrów. Wolni Mularze chcieli podać stanom prośbę względem mianowania rejenoyi; lecz ich milicya rozprędziła.

Hrabia Abisbal przysłał ministrowi wojny rapport, pisany dnia 16 lutego w głównej kwaterze Aquita, w osnowie następującej: „Onegdaj o północy odebrałem pewną wiadomość, iż Bessieres obrócił się ku Seguenza, a Ulmann ku Montreal. Spieszny pochód zmniejszył znacznie liczbę rojalistów, i podług pewnych wiadomości, Bessieres ma przy sobie tylko 1,200, a Ulmann 1,000. Polecilem brygadyerowi Torres, aby Ulmana ścigał bez odpoczynku. Jenerał O' Dali pójdzie ze mną do Siguenza, gdzie się Bessieres oszańcował; lecz opuścił to miejsce, a ci nie dając mu czasu do zebrania posiłków, ścigać go będą na drodze do Molina.

Madryt dnia 23 lutego.

(z *Korrespondenta Hamburskiego.*)

Król Jegomość zalecił radzie stanu, aby mu podała zdane osoby do nowego ministerium; rada państwa prosiła Króla, aby ją raczył uwolnić od tego polecenia; ale Król stał się tego dopomina i niewiadomo co z tego nastąpi. Taż rada oświadczyła, że rozgłoszony odjazd Króla Jegomości jest zawczesny.

*Gazeta Patryota* ogłosiła listy Hrabiego *Abisbala* i generała *Empecinado*, z których się okazuje, że pomiędzy nimi z przyczyn spełnienia rozkazów, nieporozumienie zaszło. Antykonstytucyjni, zabrali chorego brata *Empecinando* i do *Seguena* zaprowadzili. Podali oni projekt wymienienia go za dowódcę hufca *Rezo de Valendero*, który już w *Valladolid* został roztrzelany. *Empecinado* pisał do *Bessieresa* dnia 17 o uwolnienie swojego brata.

Pan *Beltran de Lis* wydał pismo, w którym się usprawiedliwia ze swojego postępowania od dnia 17 i razem się uniewinnia z audencji, którą miał u Króla.

#### PORTUGALIA.

Lisbona dnia 15 lutego.

(z *Gazety Ryzk. Zuschauer.*)

(Posiedzenie Stanów *Kortez* dnia 10 lutego)

*P. Moura* powstaje i oświadcza, że ma czynić wniosek, zmierzający do zabezpieczenia spokojności kraju, i terazniejszych okoliczności, i wnet prosi o pozwolenie jego przeczytania. Zgromadzenie przez głosy postanawia szanownego członka słuchać.

*P. Moura*: „Podług wiadomości z Anglii, zdaje się, że wojna Francuzów z hiszpanami, sąsiadami naszymi, już jest nieuchronną. Mowa z tronu Króla Jegomości francuskiego dosyć jest wyraźna: Ze wszystkiego okazuje się, że ta wojna opinii, również może być stosowaną do Portugalczków: ponieważ Portugalia przyjęła zasady hiszpanów i ogłosiła się Monarchią umiarkowaną. Wnoszę więc, ażeby kommissya dyplomatyczna kazała sobie udzielić potrzebne objaśnienia od ministrów Króla Jegomości, ustnie albo na piśmie; względem następnych punktów; o czem później zdana będzie sprawa Stanom *Kortez*, dla naradzenia się o tem: 1) Czyby niepotrzeba było, oprócz wyrokiem Stanów *Kortez* oznaczonej liczby wojska, niezwłocznie jeszcze utworzyć korpus lekkiego wojska ze 20 albo 25 batalionów? 2) Czyby nie było pożądaną, ażeby Stany *Kortez* dowiedziały się, w jakim zostaje stanie przyniósł obronę z Hiszpanii? 3) Czy nie byłoby stosownem utworzyć gwardyę narodową w ludnych miastach *Lisbon* i *Oporto*? 4) Czy nie potrzeba wziąć się do dzielniejszych środków dla zabezpieczenia spokojności i porządku? 5) Na jakie środki mają Stany *Kortez* rządowi zezwolić, dla postanowienia go w możności, wzięcia się do dzielnych środków obrony, akuratu opłacenia wojska, opatrzenia się w zapasy żywności i amunicyi, oraz nagrodzenia zasłużonych? O tych pytaniach, jako też i o każdym innym stosownym punkcie, kommissya przez swe nadzwyczajne posiedzenie woiągu trzech dni uwiadomi Stany *Kortez*.”

Zaledwie szanowny członek to skończył, wnet więcej jak dwie trzecie części zgromadzenia nagle powstało i zgodziło się na wniosek. Wnet czytają wniosek powtórnie, a *P. Moura*, wyjaśnia rzecz w mowie jeszcze obszerniej mówiąc: „Zostawmy słowa, a przystąpmy do rzeczy! Środki do wojny potrzeba przed innemi zapewnić. We zwyczajnych wydatkach jest u nas *deficit*. Skarb publiczny nie jest w stanie zapewnić tych środków; a jeszcze mniej może niższa klasa towarzysztwa, która już oprócz tego obciążona jest podatkami; stan handlowy, którego przemysł zatamowany, także nie może dać gotowizny; zostaje więc tylko, udać się do bogatej i uprzywilejowanej klasy. Ta dotąd ze swoich przywilejów miała wiel-

kie korzyści; można więc od niej oczekiwać, że teraz przyłoży się do dobra oyczyzny. Ten punkt nie powinien zostać nieobjaśniony w raporcie kommissyi; zostawuję sobie wkrótce więcej o tem mówić. Naród powinien mieć odwagę, szukać dla swojej obrony tam środków, gdzie one są. *P. Pereira Pinto* przyłączył wniosek: 1) Wszyscy ludzie od 18 do 25 lat mają być zapisani do wojska. 2) Milicya ma być niezwłocznie do zupełnego stanu doprowadzona. Ten wniosek uznany był godnym powtórznego czytania. Przy końcu posiedzenia podniósł głos *P. Fr. Oliveira*; wystawiał położenie *Brezylji*, usiłował usprawiedliwić bunt tych prowincyi, i wnosił, ażeby znowu odnowiono przyjazne i handlowe stosunki z tym krajem.

#### TURCYA.

Stambul dnia 25 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Wnosząc ze wszystkiego, co tu widzimy i słyszymy, zdaje się, iż Turcy tracą nadzieję odzyskania *Peleponesu*. Trudno im wystawić nowe wojsko przeciwko Grekom. *Negrepon* poddał się d. 15 grud. Grekom i *Laryssa* jest także w ich mocy. Jesteśmy bardzo ciekawi dalszego rozwinięcia politycznych naszych stosunków.

Kapitan *Basza* oświadczył znajdującym się tam mieszkańcom wyspy *Scio*, iż tylko przez nieporozumienie spustoszone tę wyspę, że spokojnie mogą wrócić do domu, i że własność nieruchomości oddaną im będzie.

Bukarest dnia 30 stycznia.

(z tejże gazety.)

Dnia 18 b. m. sprowadzono tu z klasztoru pobożnego pustelnika, imieniem *Grzegorza*, który miał święcenie na dyakona. Oświadczył mu hospodar, iż go wybrał na metropolitę. Ułgi pustelnik, nie wiedział, co się z nim stało, i wymawiał się od przyjęcia tej łaski. Uległ jednak naleganiom hospodara i d. 24 b. m. został poświęcony na Arcybiskupa. W 6ściokonnym pojeździe hospodara, wśród odgłosu dzwonów, otoczony kilku tysiącami ludzi, przyjechał do Kościoła metropolitalnego, i został installowany. Wybor ten podobał się bojarom krajowym i mieszkańcom stolicy, tém bardziej, im mniej byli kontenci z postępowania dawniejszego metropolity.

Grecy używają tu wolności cywilnej odtąd, jak hospodarowi dali rękoiemną poczęści w gotowych pieniądzech, za spokojne nadal sprawowanie się.

Od granic tureckich dnia 17 lutego.

(z tejże gazety.)

Wychodząca w *Squirnie* gazeta pod napisem *Dostrzegacz Wschodu*, zawiera następujący list z *Ipsary* pod d. 24 grudnia. „Ongday zrana donosił telegraf o pokazaniu się floty tureckiej. Natychmiast wszyscy mieszkańcy byli w ruchu. Piorunem wydawano i wykonywano rozkazy. Kilka tysięcy mieszkańców, zebranych w półk, pospieszyło na wskazane miejsca. W licznych bateriach artylleryi stanęła przy nabitych działach, trzymając zapalone lonty: a 20 okrętów z statkami palmami było gotowych do wypłynienia. Cała wyspa tchnęła jednym duchem. Flota turecka składała się z fregaty, 3 korwet i 17 brygów. Nie zbliżała się do *Ipsary* i stoi między tą wyspą i *Scio*. W porcie naszym znajduje się blisko 40 okrętów. Statki palne są bardzo wydoskonalone. Każdy z nich ma przy sobie całą krykę, na którą wsiadają ludzie, przyprowadzający statek palny do okrętu wojennego nieprzyjacielskiego. Okręt turecki nie śmie go zatrzymać: bo każdy grek przed wypłynieniem wykonawa przysięgę, iż w potrzebie wysadzi statek na powietrze, lecz nie wprzód, póki się nie zbliży do okrętu nieprzyjacielskiego tak, aby i jemu także uszkodził. Niedawno dwa brygi iparyjskie zabrały przy brzegach *Syryi* 4 okręty tureckie, płynące z towarami, szacowanemi 450,000 piastrow; będących zaś na nich 60 żurków na ląd wysadziły.

DODATEK

Wilno dnia 16. Marca Roku 1823 r. s.

## A N G L I A.

Londyn dnia 1. marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wczora odprawila się tu rada gabinetowa w wydziale interessów zagranicznych, i trwała dwie godziny. Byli na niej wszyscy ministrowie.

Xiążę *Esterhazy*, poseł austriacki, miał wczora naradę z Panem *Caning*, sekretarzem stanu interessów zagranicznych, a potem zaraz udał się do Króla Jmości, bawiącego w *Brighton*.

W tych dniach dano tu wielką ucztę dla posłów hiszpańskiego i portugalskiego.

Onegdaj wieczorem przybył tu goniec z *Madrytu*, z wiadomościami dochodzącymi do dnia 18. lutego. Słychać, iż stany uchwały, aby Król i *Infanci* wyjechali do *Korunny*. Spiskowych zgwardyi wyłączone od amnestyi.

Okręt holenderski, który dnia 15 b. m. wypłynął z *Lisbony* dąszi, iż tegoż dnia wyszła pod żagle wyprawa do *Bahii*, złożona z 11 statków przewozowych.

Admiralicja odebrała wiadomość od kapitana *Parry*, lecz jeszcze z czerwca roku 1821. Był on wtenczas w zatoce *Hudson*, i myślał dalej żeglować odbywać.

Dnia 27 z. m. Lord *Hamilton* mówił o nieprawym uwięzieniu P. *Browning* we Francyi, i podał wniosek, aby izbie złożono wszystkie papiery w tej mierze. Pan *Canning* oświadczył się przeciwko temu żądaniu. Cudzoziemiec (rzekł), który zwiedza kraj obcy, poddaje się przez czas pobytu swego prawom miejscowym, i nie może się uskarżać, jeśli przeciwko niemu są zastosowane. Skoro się dowiedziałem o uwięzieniu Pana *Browning*, starałem się zaraz, aby sprawa jego bezstronnie podług praw francuzkich rozsządzoną była. Był naprzed uwięziony za uszkodzenie dochodów pocztowych, co u nas ściąga karę pieniężną, a we Francyi jest uważane pod innym względem. Sądzo, iż listy, przy nim znalezione, lub inne okoliczności, dadzą powód do oskarżenia go o większy występki; lecz to się nie potwierdziło i został uwolniony.

Mówią, iż w nader ważnych zleceniach wysłano Lorda *Bentynk* z Londynu do *Madrytu*.

Z *Brezylji* doszły wiadomości, że nowy tameczny Cesarz już podpisał wypowiedzenie wojny *Portugalii*, lecz jeszcze wstrzymanem zostało aż do ostatecznej odpowiedzi z *Lisbony*.

Kilkunastu greków przybyło do Londynu: są uprzejmie przyjmowani w wielu znakomitych domach, i wzbudzają powszechną ciekawość.

W *Worwick* umarło razem małżeństwo, mąż 75, a żona 70letnia, oboje niemieli ospy, dostali jej już w tak późnym wieku, i niemogli wytrzymać gwałtowności tej choroby.

Matki w *Londynie* coraz bardziej wzwyczajają się same karmić swe dzieci, nie powierzając mamkom tego macierzyńskiego czynu; w roku zeszłym, trzecia część dzieci urodzonych w tej ogromnej stolicy, wykarmione były przez własne matki, między którymi są najsławniejsze damy.

Dentysta *Fild* w *Londynie* wydał rozprawę dowodzącą, że chcąc zabezpieczyć człowieka od bólu zębów, trzeba od najmłodszych lat nie pozwalać mu potraw i napojów, ani zbyt gorących, ani zbyt zimnych.

Londyn dnia 3. marca.

(z teyże gazety.)

Odebrano tu z *Jamaiki* wiadomość, iż d. 3. stycznia rojaliści hiszpańscy, po dzielnym odporze zajęli *Santa Martha*. Wszelką potem własność zabrano na skarb. Kapitan *Punell* żądał, aby pre-

fekt tameczny zapewnił, iż własność angielska będzie szanowaną; lecz odebrał odpowiedź, iż angieli, którzy przez ciągły pobyt w *Santa Martha* stali się obywatelami kolumbijskimi, nie mogą mieć prawa do takiej względności; inni zaś angieli, którzy mogą dowieść własność swoją, i tym celem w przeciągu miesiąca przybędą do *Santa Maura*, otrzymają sprawiedliwość. Taki warunek jest zupełnie podobny do odmówienia, bo mieszkającym za granicą anglikom niepodobna w tak krótkim czasie przybyć do *Santa Maura*. Kolumbiyczycy myślą o odzyskaniu tego miasta; Jenerał *Montillo* przybył w 700 wojska do *Baranguilla*, a pólownik *Padillo* z takimże oddziałem ma się z nim połączyć.

Wyprawa kompanii reńsko-zachodnio-indyjskiej, przeznaczona do *Mexyku*, zawinęła d. 16. stycznia do *Jamaiki*, i d. 1. lutego pod zastoną okrętu wojennego angielskiego miała udać się w dalszą żeglugę do *Vera Cruz*.

Mimo rozchodzących się w tutejszej stolicy pogłosek o wojnie, podnosi się jednak cena papierów skarbowych, co szczególnie pochodzi z powiększonego wywozu różnych towarów z Anglii, przy zupełnym prawie niedostarczeniu ich z granicy.

Niedawno sprzedano tu miejsce pierwszego dozorczy kawiarni za 2500 fun. szterl. (100.000 zł. p.). Każdy gość, placąc za filiżankę kawy dodaje pospolicie 1 lub 2 pense dla dozorczy, który przytem ułatwia korespondencyą gości, oddając ich listy na pocztę, i odbierając z poczty. W cenniejszych kawiarniach bywa na dzień blisko 3000 gości i dla tego to miejsce dozorczy tak zyskowne.

Niektóre gazety tutejsze twierdzą, iż nagroda dla kapitana *Parry* i ludzi jego jest zbyt małą. Za odkrycie długości morskiej wyznaczono w Anglii 20.000 funtów szterl.; za najlepszą machinę do przedzenia lnu wyznaczył *Napoleon* milion franków; za najlepszy sposób wypędzania mrówek z plantacyi cukru na wyspie *Martynice*, Francya w roku 1780. wyznaczyła 2 miliony liwrów, a odkrycia te nie były połączone z niebezpieczeństwem życia, na jakie się wyprawa kapitana *Parry* wystawiała, a nawet z nich nie mogła wynikać taka korzyść, jakaby sprawiła na wieczne czasy i dla całego świata wyprawa kapitana *Parry*, gdyby się była zupełnie powiodła.

## S Z W E C Y A.

Sztokholm dnia 18. lutego.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Przyszła małżonka naszego Królewica następcy tronu przybędzie do Szwecyi dopiero w miesiącu czerwcu. Gdy deputacya stanów złożyła Królewicowi powinszowanie z powodu mającego nastąpić ożenienia, odpowiedział między innemi: „Cieszę się, widząc jak deputowani narodu dzielą moję nadzieję, i mniemam, że mogę W Panów zapewnić, iż Xiężniczka, którą wybrałem, usprawiedliwi te nadzieje. Miłością ku ukochanemu naszemu Monarsze, ku swojej nowej oyczyźnie, przywiąże do siebie naród i związkiem szczęśliwym, które już łączą ludy Skandynawii z rodziną panującą, nowego przyda blasku. Korzystam z podanej pory, abym stany królestwa mógł zapewnić o mojej szczególnej życzliwości.

Z 35.594 spraw toczących się w sądach norweskich r. 1821, sąd pokoju ugodził 21.979.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 12. marca rubel srebrny 3 rub. 78½ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 55, stary r. 11 kop. 36, imperyal r. 36 kop. 70½.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Kraków dnia 11 marca.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w dopełnieniu reskryptu Wielkiej Rady tegoż Uniwersytetu z dnia 28 lutego r. b. N. 838, stosownie do przepisów Statutu o konkursach w § 2 i 3 zawartych, podaje do wiadomości i ogłasza konkurs na Katedrę Profesora Prawa Kryminalnego i Kodexu postępowania sądowego tak cywilnego jako i karnego w Uniwersytecie Jagiellońskim, przez śmierć ś. p. Walentego Litwińskiego wakującą, z obowiązkiem dawania ośm lekcyy publicznych w tygodniu.

Konkurujący o tę Katedrę, winni są złożyć w Kancellaryi Uniwersytetu opis swojego życia, udowadniając zaświadczeniami swoje nauki i dobre obyczaje, tudzież uzyskany stopień Doktora Prawa; dołączyć oraz programma, według którego każdy z nich życzy sobie dawać lekcye Prawa Kryminalnego i Kodexu postępowania sądowego tak cywilnego jako i karnego.

Po złożeniu takowych dowodów współubiegający się uwiadomieni zostaną o dalszem postępowaniu konkursu.

Roczna pensya do tej Katedry przywiązana wynosi 6000 zł.

Terminem do ubiegania się o wspomnianą Katedrę jest dzień 30 maja r. b.

Zastępca Rektora Uniwersytetu Girtler.  
Jankowski Sekret. Jegiell. Uniwersytetu.

1. Zginął na dniu wczorajszym z domu JW. Prałata Pusłowskiego, szpic mały biały z małą złotą odmianą na uszach. Ktoby znalazł i oddał właścicielowi odbierze nagrodę. Dnia 13 marca 1823.  
Wincenty Osmolski.

#### Przeżąd Majątku.

4. Jest do wybycia lub 3letniej od śgo Jerzego arędy majątek Dusieniaty o półtóry mili do Wilna leżący; w którym 12 beczek oziminy wysiewu i odpowiednia ilość panszczyzny znajduje się, z hydłem, browarem, młynem wodnym i dwiema na trakcie Lidzkim karczmi; potrzebujący kupna lub arędy całości tego majątku, lub życzący wziąć w arędę młyn tylko lub same karczmy, mają się udać do dziedziczki JW. Anny z Reutów Goreckiej Woyskiej Wileń. mieszkającej w domu Wróblewskiego przy 10 Jańskiej ulicy.

Roku 1823 mca lutego 7 dnia. Takową awizacyą Redakcyą może umieścić do Gazet Kuryera Lit. poswiadczam. Michał Sawicki Prezydent Ziem. Ptu Wileń.

4. Niżej podpisany ma honor donieść publicznie i łaskawej Publiczności, że dnia 19 marca r. b. w Pawilonie na Bulwarze o godzinie 3ciej poobiedniej wygrywane będą w loteryi, o której w Kuryerze Litewskim kilkakrotnie była wzmianka, dwie ze 4ch sztuk, wyrabianych z kości słoniowej. A że z losów jeszcze około sta sztuk od wyprzedzających pozostało, przeto uwiadomiam amatorów, iż pomienionych losów dostać jeszcze można u P. Oliviero w Pawilonie i w domu P. Moliniego przy placu ratuszowym u niżej podpisanego.

Michał d'Adam.

2 W domu JW. Wice Gubernatora Horna na Zamkowej ulicy pod N. 187 jest do sprzedania nowomodna dwumiestna karyta, drążki czteromiestne używane, sanki okute żelazem i parę koni, ktoby życzył takowe widzieć i o cenie powziąć wiadomość, raczy zgłosić się do zarządzającego tym domem.

2 W domu Frobenowej na Popławach pod N. 1533 sprzedaje się bryczka kryta z odkładanym wierzchem na rysorach, mało używana, jak również kawalerskie drążki takż nie wiele używane; o cenie zapytać w tymże domu u furmana Piotra Kałużeńki.

#### K A T A L O G

Nasion znajdujących się do sprzedania, w ogrodzie, P. Strumilly w Wilnie za Rudnicką bramą. Srebrnym Kop.

|                                                                                        |   |   |   |   |        |    |
|----------------------------------------------------------------------------------------|---|---|---|---|--------|----|
| Majeran                                                                                | - | - | - | - | paczek | 15 |
| Ogurki hołęderskie zielone                                                             | - | - | - | - | ditto  | 15 |
| — — hołęderskie białe                                                                  | - | - | - | - | ditto  | 15 |
| — — angielskie zielone ranne                                                           | - | - | - | - | ditto  | 15 |
| — — — — białe młeczne                                                                  | - | - | - | - | ditto  | 15 |
| — — gruntowe zielone                                                                   | - | - | - | - | ditto  | 10 |
| — — gruntowe białe                                                                     | - | - | - | - | ditto  | 15 |
| Melony wielkie w 8 gatunkach                                                           | - | - | - | - | ditto  | 20 |
| — — kantalupy ranne                                                                    | - | - | - | - | ditto  | 20 |
| Kawony w różnych gatunkach                                                             | - | - | - | - | ditto  | 20 |
| Salata inspektowa ranna                                                                | - | - | - | - | ditto  | 15 |
| — — cukrowa                                                                            | - | - | - | - | ditto  | 15 |
| — — czerwona głowiasta                                                                 | - | - | - | - | ditto  | 15 |
| — — pstrokata z odmianą pasową                                                         | - | - | - | - | ditto  | 15 |
| — — gruntowa głowiasta żółta                                                           | - | - | - | - | ditto  | 20 |
| Salata hiszpańska utrzymująca się na gruncie w głowach największych i długo trwających | - | - | - | - | ditto  | 30 |
| Endywia żółta kędzierzawa                                                              | - | - | - | - | ditto  | 15 |
| Kalafior angielskie wielkie                                                            | - | - | - | - | łót    | 50 |
| Kapusta biała głowiasta                                                                | - | - | - | - | ditto  | 10 |
| — — czerwona głowiasta                                                                 | - | - | - | - | ditto  | 10 |
| — — włoska sałoyka                                                                     | - | - | - | - | ditto  | 10 |
| Brukiew amerykańska żółta                                                              | - | - | - | - | ditto  | 12 |
| — — granatowa                                                                          | - | - | - | - | ditto  | 10 |
| Galarepa wiedeńska biała                                                               | - | - | - | - | ditto  | 15 |
| — — granatowa                                                                          | - | - | - | - | ditto  | 10 |
| Jarmuż fryzowany zielony                                                               | - | - | - | - | ditto  | 12 |
| — — czerwony                                                                           | - | - | - | - | ditto  | 12 |
| — — pstrokaty z piękną odmianą kolorow                                                 | - | - | - | - | ditto  | 20 |
| Rzotkiew gruszkowa biała                                                               | - | - | - | - | ditto  | 5  |
| — — murzynka                                                                           | - | - | - | - | ditto  | 5  |
| Radysa okrągła biała                                                                   | - | - | - | - | ditto  | 10 |
| — — okrągła czerwona                                                                   | - | - | - | - | ditto  | 10 |
| — — okrągła murzynka                                                                   | - | - | - | - | ditto  | 10 |
| Rzotkiewka miesięczna podługowata biała                                                | - | - | - | - | ditto  | 10 |
| — — liliowa przezroczysta (transparent)                                                | - | - | - | - | ditto  | 15 |
| Cebula hiszpańska wielka biała                                                         | - | - | - | - | ditto  | 20 |
| — — wielka czerwona                                                                    | - | - | - | - | ditto  | 20 |
| — — hołęderska wielka żółta                                                            | - | - | - | - | ditto  | 20 |
| Salery lipskie kłębiaste                                                               | - | - | - | - | ditto  | 15 |
| Pory wielkie                                                                           | - | - | - | - | ditto  | 15 |
| Pietruszka cukrowa funt r. 1½                                                          | - | - | - | - | ditto  | 6  |
| Marchew pomarańczowa funt r. 1½                                                        | - | - | - | - | ditto  | 6  |
| Buraki czerwone owikłowe funt r. 1                                                     | - | - | - | - | ditto  | 5  |
| Cykorya wielka funt r. 1½                                                              | - | - | - | - | ditto  | 6  |

Nasiona różnych kwiatów letnich i długo trwałych w paczkach gatunków wyborowych 50 r. sr. 3

Takichże nasion paczków 25 r. sr. 1½

W tymże ogrodzie oprócz nasion, znajdują się do sprzedania, wszelkie rośliny treybhuzowe, oranżeryjne i ogrodowe, oraz krzewy i rośliny długo trwałe gruntowe do ozdoby ogrodów angielskich, podług osobnego katalogu. Szczepy drzew owocowych, porzeczki hołęderskie wielkie, agrest angielski wielki, maliny amerykańskie wielkie etc. etc. Zyczący nabyć zechcą adresować się do ogrodnika Ludwika Jacyny, mieszkającego w tymże ogrodzie, który z akuratnością usłużyć każdemu jest obowiązany.

2. Imperatorski Wileński Uniwersytet przedsięwziął przyzwoite środki, aby mogły się rozpocząć od początku września bieżącego roku lekcye weterynaryi w języku polskim. Zamierzam jest Uniwersytetu urządzić zakład weterynaryi praktycznej w taki sposób, aby łatwiej mógł służyć do ukształcenia dobrych le-

karzy bydła, których potrzeba w kraju rolniczym tak powszechnie uznana, iż od bardzo dawnego czasu właściciele ziemscy prowincyi naszych pragnęli mieć zręczność jej zaradzenia, i zapewna z podanej okazji korzystać zechcą. Uniwersytet pragnąc ze swojej strony przyczynić się do skutecznego osiągnięcia tego celu, uczynił potrzebne rozporządzenia, by natychmiast można było przyjąć uczniów weterynaryi praktycznej. Ci teraz nawet przed rozpoczęciem roku szkolnego przyszłego, to jest przed 1 września bieżącego roku, będą się uczyć kucia koni i leczenia chorób kopytowych.

Dla lepszej informacji żądających przysłać uczniów do szkoły weterynaryi, Uniwersytet zalecił wywiedzieć się o cenie stołu i pomieszkania, i znajduje, że w bliskości zakładu weterynaryi dostać mogą za cenę rub. sr. 8 na miesiąc, pomieszczenie, pokarm i wszystkich potrzeb, prócz odzienia, obuwia i książek, opatrzenia. JP. Rodziewicz kasier i ekonom Uniwersytetu wskaże te umowione miejsce i da potrzebną informację. Ci którzyby chcieli gdzie indziej stanąć lub innym sposobem opatrzyć swoje potrzeby, zupełną w tem wolność mieć będą. Wszyscy zaś przybywający mają się udawać do Sekretarza Uniwersytetu P. Jurgiewicza, mieszkającego w murach Uniwersyteckich obok Kancellaryi, i złożyć mu świadectwa, urodzenia i dobrego prowadzenia się, a jeśli są w skasce, to prócz tego i pozwolenie od dziedziców lub gromad do których należą. Po tym będą wpisani w liczbę uczniów weterynaryi. Nieprzyjmą się jednak młodsi nad 15, ani starsi nad 25 lat, ani też tacy, co przynajmniej czytać i pisać nie umieją. Uniwersytet sądzi, że uczniowie zostawać powinni przy zakładzie i uczęszczać ciągle na lekcye przez lat trzy bez przerwy, inaczej bowiem korzyść nie może być wielka, chyba gdyby uprzednio nabyte przez uczniów wiadomości, usposobiły ich do uczynienia prędszych w tej nauce postępów. Dla łatwiejszej wprawy w nauce chorób kopytowych, będą ciągle przyjmowane wszystkie konie chore do zakładu weterynaryi, w tym celu udawać się należy do weterynarza Seitza mieszkającego przy zakładzie, obok którego mieszkania, będzie dla lepszej informacji wywieszona tablica. Leczenie jest bezpłatne, i tylko za użyte lekarstwa w cenie umiarkowanej wynagrodzenie wymagane będzie. Zakład ten cały weterynaryi zostaje jak dotąd pod zwierzchniem i naczelnem dozorem Profesora weterynaryi i anatomii powrównawczej Stanu Konsyliarza i Kawalera Pana Bojanusa.

Podpisano: Felix Mierzejewski Sekretarz Rządu Uniw.

2 Roku 1823 marca 10 dnia. Gdy mimo wszelkich środków, tak wypełnieniu JW. Zarządzającego Guberniją przedpisać, jako też Litewsko Wileńskiego Gubernińskiego Rządu Ukazem przedsiębranych, Opieka Dworzańska Powiatu Rosieńskiego poszlin skarbowych po exdywizjach Syrutyskiej z majątku Poniewieża Bogumily Syruciowej kapitanowej, Girdyskiej z folwarku Linkowca Antoniego Przewłockiego Sędziego, Kroźskiej z folwarku Kościuk Szambellana Laskowicza i z młynu w miasteczku Krożach położonego, oraz z folwarku Dowgialiszek Józefa Adamowicza Sędziego,

także poszlin z wyprzedaży wynikłych, uzyskać w całości niemogła i nie może; zatem w spełnieniu Ukazu Litewsko Wileńskiego Gubernińskiego Rządu, dnia 24 zeszłego february, z naysroższym potwierdzeniem, uzyskania wyrażonych niedoimek za N. 8122 nastalego, taż Rosieńska Dworzańska Opieka przedsiębrając jedyny i ostateczny środek, postanowiła wyrażone majątki w powiecie Rosieńskim leżące, a mianowicie, Poniewież Syruciowej dymow gruntowych 20, karczmy 2, ogrodowych 11, intraty zaś ogólnej z krescencyą podług inwentarza rubli sr. 549 kop. 45. Linkowiec Przewłockiego, dymow gruntowych 13, ogrodowych 8, intraty zaś rocznej z krescencyą podług inwentarza rubli srebrem 250, Kościuk Laskowicza intraty rocznej, podług inwentarza, rubli srebrem 600; młyn Kroźski rubli srebrem 250, i Dowgialiszki Adamowicza, dymow gruntowych 4, ogrodowych 3, karczma 1, intraty zaś rocznej z krescencyą podług inwentarza rubli sr. 171 kop. 50, w arędowną tenutę więcej dającemu, aż do zupełnego uzyskania poszlin skarbowych, z publicznego targu oddać, oraz termina do licytacji w mieście Rosieniach, przy aktach Opieki odbywać się mającej, pierwszy dnia 19 bieżącego marca; drugi 20 i trzeci ostateczny 23 apryla roku teraźniejszego 1823 przeznaczyć (i przeznacza), i niemniej dla powszechnej wiadomości, szczególnie życzącym wziąć takowe majątki w arędowną dzierżawę, przez gazetę Kuryera Litewskiego, oraz w powiecie za pośrednictwem Sądu Niższego Ziemskiego Rosieńskiego, że i oprócz wymienionych terminów, w każdym czasie mogą znaleźć kontrahenci, dostatecznie poinformowanie z inwentarzów w kancellaryi teyże Dworzańskiej Opieki, i że wraz po ostatecznym terminie kontraktu arędowne i posesysie oddane będą, ogłosić, i na ostatek o takowem rozporządzeniu Litewsko Wileńskiemu Gubernińskiemu Rządowi raportem donieść (i doniesiono), a do Redakcyi Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego ogłoszenia, takowe postanowienie w zgodnej kopii posłać (i posłano). Zaś do Sąd Niższego Ziemskiego Rosieńskiego izby przez smotryteli parafialnych, podobnie ogłosić, przez komunikacyą odnieść się (i odniesiono się). Zurnał podpisali. Za Marszałka Prezydujący w Opiece Dworzańskiej Podkomorzy Tadeusz Dowgird, Jan Kalinowski Prezydent Ziemski, Sędzia Ziemski Jan Bohdanowicz, Sędzia Ziemski Kazimierz Jucewicz, Pisarz Ziemski Ignacy Giedgowd.

Zgodność z żurnalem poświadczam Sekretarz Gedeon Straszewicz.

Roku 1823 marca 10 dnia, Wolno drukować zaświadczam: Prezydent Ziemski Jan Kalinowski.

2. Dobra w Obwodzie i Powiecie Białostockim nad rzeką Narwą leżące, składające się z folwarków i intrat następujących. 1. Knyżyn mający wysiewu miary warszawskiej korcy 336, siana wozów 480. Intrat gotowych zł. 41,017 gr. 17, robocizny dni 16,505 pieszych lub w połowie sprzęganych, i znaczne daniny. 2. Lesnictwo z gotowych intrat złotych 8,836 gr. 10. 3. Grodzisk wysiewu mający korcy warszawskich 253 gar. 16. Siana ukosu wozów 212. Intrat gotowych 12,573 zł.

robocizny pieszey dni 12,943 lub w połowie sprzęganey, i znaczne daniny. 4. Zubale mające wysiewu korcy warszawskich 60 gar. 13. Siana zbioru wozow 64 gotowych intrat zł. 2,140, robocizny dni pieszych 1,796 i pewne daniny.

Wyżey wspomniane folwarki z wsiami do tychże zarobnemi gorzelniami, browarami, kołtami, młynami, stawami, i propinacyami sieczkarnią, cegielnią, tartakiem, chmielnikiem, ogrodami fruktowemi, całym zabudowaniem folwarcznym wygodnym; mające przy tym wolny wrąg w borach przyległych; wypuszczone będą od następującego S. Jana, czyli dnia 24 junii r. b. w dzierżawę. Zyczący sobie tak dogodnych posessyi, razem lub na folwarki, udać się mają na miejsce lub w Białymstoku do niżej podpisanego, gdzie każdego czasu o warunkach dowiedzieć się można. Białystok dnia 8 marca 1823 roku. Wincenty Broniewicz Sądu Głównego białostockiego adwokat i plenipotent JW: Wincentego Hrabi Korwina Krasieńskiego Senatora Wojewody Królestwa Polskiego, Jenerała Woysk polskich i różnych orderów Kawalera.

2. Dwa dziedziczne majątki, jeden wraz przy mieście Wilnie położony, zwany Popław, z dwoma młynami, jeden murowany na dwa piętra, z mechaniką najlepszą o 8 kamieni, z tych kamień jeden zagraniczny do robienia krup perłowych, przeciw tego młyna, austerya murowana z pokojami mieszkalnemi i ze stodołą do wjazdu i ułokowania koni; drugi młyn drewniany o dwa kamienie na pytel z przyzwoitą dobrą mechaniką, do tychże Popław obszerne grunta, ogrody, łąki i zarośla w granicach swoich. Drugi majątek zwany Rybiszki i Równopole, trzy wiorsty za miastem Wilnem położony, jest w najlepszych gruntach, z łąkami, lasami i zaroślami z domem nowo wybudowanym drewnianym na dwa piętra dla szpacyeru, w tym majątku, znajduje się dziedzicznych ciągłych domow cztery w gospodarce i uprząży najlepszej. Zyczący takowych majątkow nabyć, zechce zgłosić się do zarządzającego interessami, Iwaszkiewicza mieszkającego przy śtym Jakóbie na Łukiszkach pod N. 748.

4. Oświadczenie Imieniem WWJP. Beniamina Fryderyka i Franciszki Hauszteynow nadwornych Sowieńników małżonków, czyni się z następnych pobudek, oto: iż co dekretem oczewistym nieappellowanym Sądu Grodz. ptu wileńskiego 1819 roku n. 24 dnia przysądzoną została na dzień 29 7b. tegoż 1819 roku na JWW. Henryku, Maurycym braciach i Kornelii siostrze Prozorach Jenerałowiczach, oraz ich wszelkim majątku summa rub. sr. 1795 kop. 21  $\frac{1}{2}$  z obowiązkiem wypłaty takowej dla żalujących; lecz jak świadczy pilność woznińska w czasie swoim uczyniona, i na dniu 30 7bra 1819 roku wydana z akt Grodz. Wil. obżałni Prozorowie satysfakcyi dekretem niedopełnili, z jakiego powodu Sąd Grodz. Wileń. 1819 roku 7bra 30 d. zapisał rezolucyą wolnego wyeksekwowania pomienionego dekretu, pomimo to wszvstko oczekiwali żał. na skutek o-

bietnie przez obżał. Prozorów czynionych, ale kiedy obżałowani Prozorowie wydzielony z exdymizyi mazurskiej folwark Mazurszki przeznaczyli już na sprzedaż, i czy zechcą jednoczasowie dla żał. dopełnić satysfakcyą przez oczewistą opłatę lub nie? upewnić się niepodobna, przeto żał. stosowne do nastalych rezolucyów, że o skutki dekretu na dobrach Mazurszskich dopominać się będą, i względem tego przyzwoite kroki przedsięwzją, każdego interesowanego ostrzegają. Dat 1823 r. marca 1 dnia w Wileń. Beniamin Fryderyk Hausztein Nadw. Sowień. Franciszka Hapszteynowa.

Roku 1823 mca marca 1 dnia przed aktami Sądu Ziem. Ptu Wileń. stawiając osobiste WWJP. Stanisław Bieliński Adwokat Subsel. Wileń. takowe oświadczenie do protokołu wpisać podał i w onym własną ręką podpisał się. Przyjąłem Jan Zienkiewicz Wileń. Ziem. Regent

Wolno drukować. Jan Pisanko S. Z. W.

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectw, aresztanci Stefan Steblecki, Eustachy Somow, Atanazy Pomanow, Iwan Hryhorjew, i Kostus, nie pamiętający miejsca urodzenia i nazwiska, z których, pierwszy Steblecki, chociaż powiadał, że jest szlachcicem z Kamieniec-Podolskiej Gubernii, powiatu Janspolskiego, że wsi Posienek, lecz takowe jego opowiadania po uczynionem śledztwie wstocie nie potwierdziło się; Somow poddanym Weronieskiej Gubernii i powiatu, że wsi Jurska, obywatela Półkownika Alexandra Niezbiejkowa; Romanow dworskim człowiekiem Kałużskiej Gubernii i powiatu, że wsi Mikolska obywatela Bastanowa; Hryhorjew skarbowym poddanym Pultawskiej Gubernii, Krzemienuckiego powiatu, że wsi Horodiszczce; i Kostus, powiadającym, że nie pamięta miejsca swego urodzenia i stanu; na podstawie Ukazu Rządzącego Senatu dnia 29 augusta 1807 roku uznani za włóczegów, i oddani do służby wojskowej. Przymioty pomienionych włóczegów: Steblecki wzrostu 2 arsz.  $\frac{1}{2}$  wiersz., twarzy okrągławej, czarniawej, nosa korpatego, oczu karych, włosów ciemnorusych, mówi czysto, od urodzenia lat 30. Somow, wzrostu 2 arsz. 6 wiersz., twarzy okrągławej ospowatej, nosa miernego, oczu światła szarych, włosów ciemnorusych, mówi czysto, od urodzenia lat 28. Romanow, wzrostu 2 arsz.  $\frac{1}{2}$  wiersz., twarzy malej pełnej gładkiej i nieco czarniawej, oczu karych, nosa niewielkiego ostrego z garbem, włosy ciemnoruse, mówi czysto, lat 19. Hryhorjew wzrostu 2 arsz.  $\frac{1}{2}$  wiersz., twarzy malej białej z małemi i rzadkiemi ospinami, oczu karych i kosych, nosa szerokiego nieco zadartego, włosów rusych, mówi nieco szepielawo, lat 20; i Kostus nie pamiętający nazwiska, wzrostu 2 arsz.  $\frac{1}{2}$  wiersz., twarzy drobnej, nosa miernego, oczu światłoszarych, włosów światlorusych, mówi czysto, od urodzenia lat 15; a zatem, jeśli pomienieni włóczęgi okażą się do kogo należący, aby ten z prawnemi o przynależeniu ich dowodami, prosił, gdzie należy w zakreślonym prawami terminie, a kwit na policzenie za rekrutów. Dnia 27 lutego 1823 roku. Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz F. Arcimowicz.

Wyjeżdżają za granicę.

1. Do Prus do miasta Królewca Wileński Obywatel szlachcic Tomasz Dobrowolski, dla odebrania należności od tamiecznych kupcow, z terminem powrotu za miesiąc cztery.

1. Do Prus do miasta Królewca Wileński Obywatel szlachcic Józef Latoszyński z szlachcicem Adamem Sosnowskim, dla odebrania od różnych osob należnościów na miesiąc cztery z powrotem.

| Odczyty<br>meteorologi-<br>czne. | Czas obserwacyi |  | Wysokość Barom. |  | Wys. Ther. Reau. |  | W i a t r y.     |  | Odmiana w powiet. |  |
|----------------------------------|-----------------|--|-----------------|--|------------------|--|------------------|--|-------------------|--|
|                                  |                 |  |                 |  |                  |  |                  |  |                   |  |
|                                  | dnia 15 godz. 6 |  | 28 cal. 34 lin. |  | + 1, stopni      |  | Połudn. Wschodni |  | Pochmurno         |  |
|                                  | dnia 16 — —     |  | 28 — 1,7 —      |  | — 2, — —         |  | Południowy       |  | Pogoda            |  |